

Zaduszki.

Na granicach nieba i piekła znajduje się jeszcze jedno miejsce, do którego dusze zmarłych podążać mają, a tem miejscem jest *czyściec*, o którym na *Dzień Zaduszny* parę słów napisać pragnę.

Co jest czyściec, kto idzie do czyścia, jakie cierpienia ponoszą dusze w czyściu będące, jak możemy ratować dusze czyścowe, to są pytania, na które w krótkości odpowiemy.

Co jest czyściec?

Czyściec, jak mówi Katechizm, jest miejscem, w którym przez pewien czas oczyszczać się muszą dusze tych, którzy nie umarli wprawdzie w grzechach, ale nie odpokutowali jeszcze w zupełności za swe grzechy.

Czyściec różni się tem od piekła, że potępieńcy w piekle cierpią męki najstraszniejsze, bez żadnego uwolnienia z tych mąk, gdyż z piekła niema wybawienia, jak mówi Pismo św. Dla dusz zaś czyścowych wcześniej, czy później napewno otworzą się bramy wiekuistego nieba. Ponieważ do nieba nie nieczystego wniknąć nie może, więc sprawiedliwość Boska dusze skalane jeszcze brudem grzechowym, skazuje na czyściec, w którym dusze wybrane mają się obmyć, choćby z najmniejszej skazy grzechowej.

„Jak złoto oczyszczone być musi w ogniu, zanim zajaśnieje właściwym blaskiem, tak dusza oczyścić się musi doskonale w czyściu, zanim zajaśnieje blaskiem chwały niebieskiej — powiada św. Grzegorz.

Bóg, Święci i Najśw. Marja Panna kocha i miłuje dusze czyścowe, bo są w stanie łaski Bożej i przyszłe dziedzice nieba. *Jak cierpią dusze czyścowe?*

Cierpienia dusz czyścowych są straszne. Święci Pańscy twierdzą, że niema różnicy pomiędzy *mękami piekła i czyścia*. Tak św. Tomasz z Akwinu, św. Augustyn twierdzi, że *pominąwszy czas trwania, niema różnicy między mękami piekła i czyścia*. Czy to nie okropne?

Tensam ogień dręczy wybranych i potępionych — pisze św. Augustyn. Męki czyścowe są większe, niż najstraszniejsze męki Męczenników, powiada innych Ojciec Kościoła. — Cierpienia ludzi na ziemi, choćby najokropniejsze, są balsamem w porównaniu do najmniejszej męki czyścia, pisze Cyryl Aleksandryjski. — Ziemi ogień w porównaniu z ogniem czyścowym, powiada św. Magdalena de Paz, jest rozkosznym ogrodem. — Tak okrutnie cierpią biedne dusze czyścowe. Jedno tylko, co niesie ulgę w cierpieniach, to nadzieja dostania się do nieba i cieszenia się wiekuistą radością w niebie.

To jednak najboleśniejsem dla dusz czyścowych, że nie mogą nie zgola od siebie uczynić dla skrócenia, czy ulgi w swych cierpieniach. Pod tym względem są *całkowicie zdane na naszą łaskę* i tklive i miłosierne serca nasze. *My tylko i my tylko* możemy pójść z pomocą dla cierpiących dusz czyścowych. — A jakimże sposobem możemy pomagać duszom czyścowym? Przedewszystkiem ofiarowaniem, czy wysłuchaniem *Mszy świętej na intencję dusz czyścowych*. Najlepszą i najpewniejszą dla dusz czyścowych jest *ofiara Mszy świętej* — mówi Sobór Trydencki.

Obyśmy o tem dobrze pamiętali!